

Beata Mąciór-Majka
Marek Świerczek

Konferencja „Polska myśl techniczna w II wojnie światowej w 70. rocznicę zakończenia działań wojennych w Europie”.

Warszawa, 13 maja 2015 r.

W dniu 13 maja 2015 r. Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka J. Piłsudskiego zorganizowała panel poświęcony kryptologii, który był częścią konferencji „Polska myśl techniczna w II wojnie światowej w 70. rocznicę zakończenia działań wojennych w Europie”.

Podczas panelu z wykładami wystąpili trzej prelegenci: mgr inż. Kamil Kaczyński reprezentujący Wojskową Akademię Techniczną, prof. dr hab. Grzegorz Nowik z Muzeum Józefa Piłsudskiego oraz ppłk Adam Gwiazdowicz – przedstawiciel Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wygłoszone referaty zostały poświęcone złamaniu przez aliantów szyfru niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”, ze szczególnym uwzględnieniem roli polskich kryptologów. Każdy z prelegentów zaprezentował własne podejście do powyższego zagadnienia.

K. Kaczyński scharakteryzował „Enigmę” jako maszynę szyfrującą, pokazując na schematach zasady jej działania oraz używając ciekawych porównań w celu uzmysłowienia słuchaczom ogromu problemu, z jakim zetknęli się polscy, a potem brytyjscy analitycy (jako przykład może posłużyć liczba kombinacji szyfrujących, teoretycznie możliwych, dzięki zastosowaniu maszyny miała ona przekraczać, zdaniem prelegenta, liczbę atomów we wszechświecie). Do omówienia matematycznego prelegent dodał kilka ciekawostek historyczno-politologicznych, w tym informację o tym, że Wielka Brytania i USA (które znały szyfr „Enigmy”) po wojnie przekazały swoim sojusznikom zdobyte w Niemczech maszyny szyfrujące jako te, których złamać nie można. Właśnie to może być wyjaśnieniem, dlaczego przez trzydzieści lat po zwycięstwie nad III Rzeszą sekret złamania „Enigmy” był traktowany jak tajemnica państwowa – najwyraźniej eksperci z Bletchley Park i po wojnie mieli wiele pracy, a zbudowana przez Alana Turinga „bomba” złożona z 36 „Enigm” deszyfrujących oraz prototyp wszystkich komputerów Colossus pracowały pełną parą.

Profesor G. Nowik zaprezentował „Enigmę” w szerszym kontekście historycznym, wskazując na to, że była ona jednym z wielu narzędzi, które miały posłużyć do rozwiązania problemu, jaki powstał w wyniku zmian w sztuce wojennej. Zmiany te były związane z zastosowaniem radiotelegrafu jako podstawowego narzędzia komunikacji na polu walki.

Ciekawą informacją, którą przekazano uczestnikom podczas konferencji, było stwierdzenie, że po I wojnie światowej w zasadzie wszystkie armie stworzyły swoje sztaby generalne według takiego samego wzoru: wszystkie składały się z czterech pionów zwanych zwykle oddziałami lub biurami, z których I odpowiadał za organizację własnych struktur wojskowych, II za rozpoznanie struktur wojsk przeciwnika, III za przedkładanie dowództwu planów działań wojennych opartych na rozpoznaniu zamiarów i możliwości swoich oraz cudzych, IV zaś był tradycyjnie kwatermistrzowski. Ponadto w XX w. kluczem do skutecznego rozpoznania przeciwnika nie było już przechwycenie informacji (jak się to działo wcześniej), ale czas potrzebny na jej dekrypcję oraz wykorzystanie w operacyjnych planach wojskowych.

Pułkownik A. Gwiazdowicz w nowatorski sposób przedstawił schemat działania Biura Szyfrów Oddziału II SG WP, polegający na zastosowaniu teorii zarządzania do analizy decyzji kierownictwa Oddziału II. Kierownictwo tego Oddziału, zgodnie z poprawnymi modelami zarządczymi, najpierw dostrzegło problem, jakim była konieczność zastosowania metod matematycznych do deszyfrazu zamiast nieefektywnych już metod lingwistycznych, potem przedstawiło propozycję rozwiązania problemu (czyli stworzenia nowego zespołu w Biurze Szyfrów i szerokiego wykorzystania radiowywiadu), następnie dobierało odpowiednie narzędzia (zatrudnienie najzdolniejszych matematyków) i środki (finansowe i organizacyjne), aby w końcu konsekwentnie zrealizować własny projekt, czego rezultatem był „produkt” w postaci właściwych wzorów i teorii matematycznej, „sześćcio-enigmowej bomby Rejewskiego” i „płacht Zygałskiego”. Bez nich późniejsza praca zespołu Turinga byłaby znacznie trudniejsza. W ocenie prelegenta działania Oddziału II (przynajmniej w tym zakresie) były dowodem na niezwykle efektywność zarządzania projektem – trzeba dodać że, niestety, rzadko spotykaną w administracji wojskowej II RP.

Ta część konferencji – panel poświęcony „Enigmie” – była ciekawą próbą syntetycznego ujęcia tego zagadnienia przy zastosowaniu trzech różnych paradygmatów naukowych, które się wzajemnie uzupełniały. Dzięki temu uczestnicy panelu mogli zapoznać się z wieloaspektowym podejściem do zastosowania szyfru maszynowego oraz jego złamania, co – w zgodnej ocenie historyków – skróciło wojnę minimum o rok, a także zatrzymało ekspansję Związku Radzieckiego, który – gdyby nie lądowanie alianców w Normandii – mógł dotrzeć do linii Renu, a może i do Zatoki Biskajskiej.

Wśród wniosków wysnutych przez prelegentów znalazł się także i gorzki wniosek: w dużej mierze dzięki sukcesom polskiego radiowywiadu polska armia знаła we wrześniu 1939 r. zgrupowania i przypuszczalną siłę wojsk niemieckich, nie zapobiegło to jednak, niestety, popełnieniu kardynalnych błędów przez polskich dowódców, z Naczelnym Wodzem Edwardem Śmigłym-Rydzem na czele.